

Numer 91

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 12. LISTOPADA ROKU 1788.

Z Warſzawy d. 12. Liſtopada.

SESSYA SEYMOWA XV.

Dnia 10. Liſtopada.

Za przybyciem I. K. Mości do Senatu, IP Marſzałek Konfederacyi Kor: w zagaieniu ſwoim wyraził, iż gdy przez Prawo nowe, ma Woyſkiem zarządzać *Kommiſsya*, ażeby więc przyſtąpiono do Opiſow teyże *Kommiſsyi* według podanych Proiektow; y tym końcem dał Głos IP. *Sekretarzowi* Seymowemu, do czytania Proiektu.

Po przeczytaniu pierwſzego Punktu tegoż Proiektu: *iż Kommiſsya ma Woyſkiem zarządzać, w niżey opiſać ſię maiący ſpoſob;* IP. *Suchodolſki* Poſeł *Smoleńſki*, zabrał Głos, w którym obſzernie mianym, wyrażał, iż na fundamencie Praw *Unii W. X. Litt:* powinne być dwie *Kommiſsye*, iedna Koronna, druga Litt:

Xże Imć *Sapieha* Marſzałek Konfederacyi Litt: oświadczył, iż równie troſkliwy o Prerogatywy *Prowincyi Litt:* przy tych zawſze obſtawać będzie; ale radził, ażeby wprzódy była opiſana władza tey *Kommiſsyi Woyſkowey*, a na końcu dopiero, ażeby decydowano, czy iedna ma być *Kommiſsya* dla obu Prowincyi, czyli też dwie udzielne *Kommiſsye* być maią.

Zapytał ſię zatym IP. Marſzałek Konfederacyi Kor: ieśli ieſt zgoda na Punkt pierwſzy z Proiektu o *Kommiſsyi* przeczytany? Gdy ta iednomyślnie ſłyſzeć ſię dała, IIPP. *Deputowani do Konſtytucyi*, takowy Punkt podpiſali.

Zabrał Głos IP. *Swiętoſławſki* Poſeł *Wołyńſki*, w którym wyraziwſzy, iż czaſu tak wiele upłynęło, a tyle ieſzcze potrzeb Rzeczypoſpolitey do uſkutecznienia zoſtaie, które gdy w iednym tym iuż oſtatnim ſzoſtym tygodniu Seymowania zakończone być nie mogą, przeto, aby rzeczy niedokończone niezoſtały, y żeby u poſtronnych Narodow do pośmiewiſka niedać okazyi, wypada nieodbita potrzeba przedłużenia Seymu, bez zamierzenia czaſu, lecz dopoty, dopoki intereſſa Rzplitey wyciągać będą. Stoſowny zatym do ſwoiego wnieſienia oddał Proiekt do Laski.

IP. *Małachowſki* Kanclerz W. Kor: oświadczywſzy, iż zgadza ſię z IP. *Wołyńſkim* względem potrzeby przedłużenia Seymu, lecz rozumie być potrzebą, ażeby czas był oznaczony,

do którego takowa *Prorogacya* ma naftąpić; ftofowny przeto do fwoiego wniefienia oddał Proiekt do Lafki.

Czytał zatym IP. Sekretarz oba Proiekta *Prorogacyi Seymu*, tak IP. *Wołyńfkiego*, iako y IP. Kanclerza W. Kor: Gdy zaś niektórzy z IIPP, Pofłow, nad temi proiektami fwoie czynili uwagi, y niektóre dodatki do *Proiektu* IP. Kanclerza, aby umiefzczone zoftały dopraszali fię, zoftał zatym tenże IP. Kanclerza W.Kor: *Proiekt* poprawiony.

Po odftąpieniu Proiektu fwoiego przez IP. *Wołyńfkiego*, czytany zoftał powtórnie Proiekt IP. Kanclerza W. Kor: *Prorogacyi Seymu*, do dnia 15. Grudnia, z wolną dalfzą napotym Prorogacyą tegoż Seymu, ieżeli potrzeby Rzpltey wyciągać będą, y z Limitą nawet onegoż, pod tymże famym *Związkiem Konfederacyi*.

Za przeczytaniem prowtórnym tegoż Proiektu, gdy iednomyślna zgoda wfzyftkich Stanow na przyięcię onego naftąpiła, IIPP. *Deputowani do Konftytucyi* pomieniony Proiekt podpifali.

Za zbliżeniem fię Minifterium do Tronu, Król Imć w zabranym Głofie oświadczył, że dzień dzifieyfzy pokazał, co *Duch Zgody, y Jednomyślności* może, y że fpodziewać fię należy, że gdy fpólnie wfzyfcy pracować będziemy, *Król z Narodem, y Narod z Królem*, wktótce do pomyślnego doydziemy końca; a przeto, fpodziewaiąc fię, że iutro wfzyftko pomyślniey poydzie, y dogadzaiąc przytym żądaniu wielu, aby *Seffye Seymowe* raniey fię rozpoczynały, dzifieyfzą Seffyą folwuię na dzień iutrzeyfzy na godzinę 9. ranną.

Z Frankfurtu d. 20. Pazdzier: Cefarz Jmć, do pewnego z fwoich poufałych w *Wiedniu*, miał teraz napifać Lift, naftępuiącym fpofobem (iak Publiczne Pifma głofzą) ułożony - „ Jeftem Cefarzem, y daią mi pierwfze mieyfce między Panuiącemi na Ziemi. Lecz, fmutna Doftoyność! która tak wiele kłopotu, tyle uciążliwych od Panowania nieoddzielnych w fobie zamyka trofków. Już nadfzedł czas moiego doświaczenia, gdzie całemu światu mam pokazać, że przez mądrą ftałość, unofić można umyśł nad fame nawet zdarzenia niepomyślne. Nie pofzły tak rzeczy, iak fię fpodziewałem. Strafzliwa zaraza, porwała Tyfiącami z walecznych moich Woiownikow; y Tyfiącami znowu, błyfzczący fię Miecz Nieprzyiacielfki pożarł. Wfzyftko to, wefpół z iękami y narzekaniem Poddanych moich, przed okrucieńftwem Niepryiaciela umykaiących, gwałtownym fpofobem kraiało ferce moie; umyflu iednak moiego nie ofłabiło. Przeświadczenie, że iako Wódz moiego ludu, czynię powinność moię; waleczność Żołnierzy moich, którey codziennie ieftem świadkiem oczywiftym; wierzenie w Boga, który nikogo ufaiącego weń nie opufzcza; to zafila mnie, y niezawodne daie mi przekonanie, że wfzyftko iefzcze dobrze poydzie. „

Z Gothenburga d. 20. Pazdziern: Armiftycyum dnia 17. upłynione, na 4. tygodnie zoftało przedłużone, y Kwatera Główna *Duńfkiego* Woyfka Pofiłkowego, dziś przeniofła fię do *Uddewalla*.

Z Włoch d. 11. Pazdziernika. W *Neapolu* chodzi pogłofka, że Król bogate Opactwo *Benedyktynow* na Górze *Caffyno*, chce fkaffować. General *Dominikańfki* ma także znaczną ftratę; który w Królewftwie *Neapolitańfkim*, miał 15. Klafztorow Zakonnikow, y dwa klafztory Za-

Numer 91.

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 12. LISTOPADA, ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 12. Listopada. Nowo-przybyły do Dworu tuteyszego Minister Pełnomocny *Angielski* Jmć Pan *Heiles*, miał u Króla Jmci w przeszłą Niedzielę Pierwszą Audyencyą.

W przeszły Piątek, podług rozrządzenia Prześwietney Kommissyi Edukacyi Narodowey zwykłe coroczne Nabożeństwo żałobne za dusze Fundatorów Edukacyinych, w tuteyszym Kościele *Po-Jezuickim* odprawiło się. Mszą S. spiewał J. X. *Malinowski* Biskup *Cynenski* Sufragan *Miednicki*, na którey młódź Szkolna była przytomna.

Z Wiednia dnia 18. Pazdziernika. Przez Listy prywatne z *Bannatu* doszła nas wiadomość, że *W. Wezyr* z swoią Armią zupełnie z *Bannatu* iuż wyciągnął, y że teraz *Seraskier* tylko z 40,000. ludzmi znayduiąc się tam, góry trzyma osadzone. Pozor zdaie się coraz do prawdy podobnieyszy, iż *W. Wezyr* z swoią Armią do *Syrmii* teraz wtargnąć usiłuie, ponieważ na 80,000. ludzi ku *Belgradowi* maszeruie. Na *Dunaiu* pełno *Tureckich* statkow, przeto też, dwie Cesarskie Fregaty y Czayki ku *Peterwaradynowi* musiały się cofnąć. Wszakże o tym więcey nie wspominaią, że Korpus Woyska pod Generałem *Gemmingen* z *Baliesze* usunie się do *Peterwardynu*; czynią się owszem wszystkie dyspozycye do należytego odpierania Nieprzyiaciela w tamecznych okolicach. Na ten koniec, Felt-Marszałek *Laudon*, naywyższą otrzymał komendę nad tym korpusem woyska, y na wsparcie iego, z . . Batalionami Infanteryi y dwóma Reimentami Kawaleryi, nieodwłócznie Sam do *Semlinu* ma się udać. W *Kroacyi* tym czasem Felt-Marszalek Leytnant *de Vins* zatrzyma komendę, z dependencyą atoli od Felt-Marszałka *Laudona*.

W Szpitalach przy *Semlinie*, na końcu Miesiąca Września nay-dowało się 10,431. ludzi choruiących. Nie trzeba atoli rozumieć,

iakoby Armia przy *Semlinie* ſama iedna, tak wielu miała chorych; ale, że przy ruſzeniu ztąd Armii Głowney, bardzo tu wiele Chorujących Oſob od teyże Armii pozoſtało.

Ceſarz Jmć miał przyſłać rozkaz do wyſtawienia dwóch Reymentow lekkiey Kawaleryi, y Kantony na zwerbowanie ludzi do tych nowych Reymentow maią być naznaczone w *Węgrzech*, *Morawii*, y *Gallicyi*.

Z Londynu dnia 21. Października. Mała Eſkadra naſza do *Oſt-Jndyi* przeznaczona, ſkłada ſię z Okrętu *Crown* od 64. harmat, na którym *Kommodor Cornwallis*, iako Komendant Eſkadry, nayduie ſię; z dwoch Fregat do 36. harmat, y z iedney Szalupy od 14. harmat.

Nayſwieżſze wiadomości z Nowego *Yorku* donoſzą, że Nowa Rządu Konſtytucya Wolnych Stanow *Amerikańſkich*, zoſtała przyięta od iedynaſtu tychże Stanow. Pułnocna *Karolina*, y *Rhode - Jsland*, iey nie akceptowały. Nie wątpią, że General *Washington*, Prezydentem obrany będzie przy tey nowey Rządu Adminiſtracyi, Władza Prezydenta tey Regencyi powiękſzey części równa ſie z władzą, którą ma Król *Angielſki* w *Brytańſkiey* Konſtytucyi; wyiąwſzy, że Urząd Prezydenta y Powąga do niego przywiązana, trwa tylko przez lat 4. O Adminiſtracyi *Waſhingtona*, barzo wiele ſobie obiecuią, rozumieiąc, że ta Forma Rządu, iak tylko do zupełney ſwoiey przyidzie exekucyi, nayłepſzą będzie na całym Swiecie. Wſzakże to czas pokaże.

Z Wiednia d, 1. Liſtopada. Liſty prywatne pod dniem 16 y 18. Pazdzser; donoſzą z *Bannatu*, że naſza Główna Armia, która z *Lugoſz* już ruſzyła, trzema kolumnami maſzeruie. Pierwſza ciągnie przez *Tomaſovatz*, *Sakulá* y *Jakuba*; druga przez *Alibonar* y *Neudorf*; trzecia przez *Werſzec*, *Weyſkirchen* y *Kubin*, wſzyſtkie trzy dążą do *Pancsova*, gdzie dnia 21. albo 22. razem maią ſię zebrać.

Rezerwa Artyleryi, poſzła pierwey; dnia 18. ſtanęła w *Potoſz*, y tegoż ſamego dnia przyſzło tam 20. Pontonow z *Lugoſz* y tyleż Pontonow z *Temeſwaru*. Na ludzi naſzych zatrudniaiących ſię przy *Tomoſovadtz* poſtawieniem Moſtu na rzece *Temeſz*, dnia 18. rano nieſpodzianie napadła daleko liczniey ſza Partya Nieprzyiacioł. *Turcy* przyſunęli ſię aż do Obozu przy *Potoſz*; ale tam od Zołnierzy naſzych tak dzielnie byli przywitani, że z wielką ſtratą ſpieſznie aż do *Usdin* cofneli ſię. Gdy naſza Kawlerya, za umykaiącym Nieprzyiacielem w pogoń puściła ſię, wtedy właśnie Ceſarz Jmć, maiąc przy ſo-

bie Generała Artyleryi *Colloredo*, y niektorych innych Generałow, przyiechał do *Tomaszowatż*.

Z Gazety Wiedeńskiey d. 1. Listopada. Z *Obozu Głowney Armii przy Oppowa d. 28. Paździemika.* Przez Pozycyą, ktorą Cesarz Imć był sobie obrał przed *Lugosz*, nie tylko kommunikacya z Ziemią *Siedmigrodzką* była zasłonioną, ale nawet y dalsze pomykanie się Nieprzyiaciela, (chyba żeby się on na Rowninie chciał wdać w Batalią,) w niwecz zostało obrócone.

Po otrzymaney dnia 10. Pazdzier; wiadomości, że Nieprzyiaciel, który stał przy *Karansebes*, na odwrot ciągnie do *Slatina*, y ztamdąd do *Armenisz*, y tak cofa się coraz daley; postanowił Cesarz Imć w tameczney okolicy zostawić tylko Felt-Marszałka Leytnanta Grafa *de Wartensleben* z Korpusem Woyska pod iego Komendą będącego, żeby on znowu ku *Karansebes* y według okoliczności przez Doline *Mehadia* daley posuwał się; z Armią zaś Monarcha Sam przedsięwziął ku *Pancsowa* maszerować, dla wyparowania *Turkow* z tego mieysca, y Płaszczyzny owey, na którą w tym przeciągu, gdy Cesarz Imć z Armią przy *Illova* naydował się, po cofnieniu się naszego Woyska w okolicy tameczney zostawionego, Nieprzyiaciel wkroczył, y daley się na niey był rozłożył.

Na ten koniec, ruszył Cesarz Imć, dnia 12. od *Lugosz*, wyprawił Generał Maiora *Harrach*, z iednym Korpusem Jazdy y Piechoty, tudzież Generała *d'Alton* z Korpusem drugim, zostaiącym pierwiey pod Komendą Felt-Marszałka Leytnanta *Brechainville* (który dla słabości zdrowia musiał zdać Komendę) y naznaczył Pierwszemu Generałowi dyrekcyą maszerowania po lewey stronie bokiem przy kommunikacyi z Armią przez *Wersżec* ku *Uypalanka*; drugiemu zaś determinował, ażeby w równey odległości z Generałem *Harrach*, Marsz swóy obrócił przez Dolinę *Karaszowa*, y daley ku *Weiskirchen* postępował; z resztą zaś Armii, Cesarz Imć, niemogąc dla woźy niedostatku prostą za pierwszemi Korpusami, przez *Werszec* albo *Allibunar* maszerować drogą, ciągnął wzdłuż rzeki *Temesz*, y stanął dnia 20. w *Sakula*, gdzie dnia 21. był odpoczynek, y nazaiutrz forsowany Marsz odprawił do *Jakuba* ku *Pancsowa*.

Z Listow nalezionych u iednego Baszy wziętego w niewolą od Generała *Harrach*, tudzież z powieści wielu innych Nieprzyiacielskich Jeńcow, przez Forpoczty nasze schwytanych, wiadomość była, że w *Pancsowa* dwóch stoi Baszow z swoiemi ludźmi, y nadto ieszcze kilkaset ludzi od *Belgradzkiego* Garnizonu.

Cesarz Imć Postanowił zatym to Nieprzyiacielskie Korpus na 12. do 15,000 ludzi rachowane, attakowac zaraz nazaiutrz z swoią Armią; ale tegoż dnia iak nayranniey postrzegły Forpoczty nasze, że Nieprzyiaciel iuż się przeprawuie przez *Temesz* przy *Pancsowa*, poprzedzaiącey nocy to mieysce opuściwszy y pierwiey zapaliwszy, y ze wszystkim ku *Belgradowi* ciągnie; wysłano zatym część Regimentu *Wurmsera*, nayduiącą się przy Armii, w celu opanowania *Pancsowa*, y napastowania Nieprzyiacielskiey Straży tylney; co tak pomyślnie do skutku przyszło, że *Pancsową*, doraźu osadzono, Nieprzyiaciela doścignionio, wielu *Turkow* rozsiekano, samego *Mehmisz Baszę*, który miał Komendę w *Pancsowa*, raniono śmiertelnie, konaiącego na placu zostawiono, y na dowod konia iego z bogatym Rynsztunkiem przyprowadzono, Nieprzyiacielowi także wiele wozow zabrano, y wielu *Turkow* w niewolą wzięto. Strata nasza przy tey potyczce, wynosi w zabitych y ranionych do 50. ludzi.

Tegoż samego dnia, Cesarz Imć odebrał ieszcze wiadomość od Generała *Harrach*, że On z Korpusem swoiego Woyska, Nieprzyiaciela stoiącego w *Uypalanka*, z tego mieysca y z tamecznych Koszar zbroyną ręką wyparował, wielu *Turkow* wziął w niewolą, wiecey zaś w pień wyciął, y przymusił Nieprzyiacielski Garnizon stoiący w Szańcu (420. ludzi wynoszący) do poddania się, pozwoliwszy mu na wolne ztamtąd wyciągnienie.

Dostąpiwszy tym sposobem Cesarz Imć zamiarow swoich względem wyparowania z *Bannatu* Nieprzyiacioł od tuteyszey strony, zostawił Felt-Marszałka Leytanta *Clerfait*, z iednym Korpusem przy *Pancsowa*; y ponieważ Nieprzyiacioł liczba przy *Belgradzie*, tak przez odwrót Woyska *Tureckiego*, które stało przy *Pancsowa*, iako też przez Partye rozmaite po innych mieyscach przez *Dunay* przeprawione, powiększyła się znacznie; zaczym Cesarz Imć z resztą swoiey Armii przymaszerował do *Oppova*, końcem złączenia się z Korpusem Woyska Generała *de Gemmingen* przy *Semlinie*, y wniwecz obrocenia zamachow, któreby Nieprzyiaciel y z tamtey strony chciał przeciwko nam do skutku przyprowadzić.

Doniesienie z Warszawy dnia 12. Listopada, R. 1788.

Pewna osoba idąc ulicą *Nowomieyską* dnia 5. Mca y Roku teraznieyszych, zgubiła Pierścień Bryliantowy, 8. kamykow do koła, a ieden większy w srzódku w sobie maiący, oprawy starowieckiey; z sakiewką iedwabną koloru niebieskiego złotem przerabianą, y kluczykiem od szkatulki. Ktoby takowy Pierścień znalazł, niech się uda do JP. *Iwaśkiewicza* w Kamienicy Mieyskiey, przy Bramie *Nowomieyskiey* mieszkaiącego, a przyzwoitą odbierze nadgrodę.

W Xięgarni Jana Lud: *Kocha* znayduie się nowa wyszła z Druku Xiążka, pod tytułem: Wiadomość o Damach: 8vo alla Rust: złł; 2. Ditto L' Ami des Enfants Francuska 8vo alla Rust: złł: 3.

Pewny Młodzien zakonkludowawszy Szkoły w tuteyszey Stolicy dawniey; teraz zostaiący bez służby; ofiaruie się na funkcyą, lub do Pióra, lub też do boku Pańskiego; można się o nim pytać na Ulicy *Podwale* zwaney, w Kamienicy *JJ. XX. Paulinow*, u Pana *Pliszyńskiego* pod Nrem 501.

Pewny umieiący doskonale język *Francuski* y *Niemiecki*, ofiaruie się za Guwernera do dzieci. Informować się o nim można u J. P. *Dufour* Drukarza *Warszawskiego*, w Rynku *Starego Miasta* mieszkaiącego.

Panny *Fabre* z *Paryża*, maią honor donieść Damom: iż przybyły do tey Stolicy z pięknym Assortymentem Stroiow w naynowszym guście *Paryskim*. Mieszkaią na *Krakowskim Przedmieściu* w Kamienicy JP. *Kawczyńskiego* pod Nrem 377.

Na *Solcu* podle Magazynu I. K. Mci, są Drzewka Morwowe, Włoskie Orzechowe, Kasztany dzikie z koronami różnego gatunku, y inne Drzewka Owocowe na przedaż za cenę barzo małą. Te Drzewka tu w *Warszawie* z nasienia są wyprowadzone, y z tey przyczyny pożytecznieysze nad zagraniczne. Jest tych Drzewek kilka Tysięcy sztuk.

Pewny Młodzieniec, który lat 3. przy Regencyi Prus zachodnich, na Urzędzie Referuiącego zostawał, znaiący doskonale nayzawilsze Stanu tego Interessa, umieiący język *Polski, Francuski*, y *Niemiecki*, w graniu na klawikorcie biegły, w Filozofii y Prawney nauce oświecony, życzy sobie służyć za Nauczyciela, albo Sekretarza. Ktoby o nim chciał wiedzieć, niech się uda do *JP. Eppingiera* Konsyliarza, przy Aptece I. K. M. mieszkaiącego.

Są do sprzedania różne Norymberskie drzewa, Gruszki wysokie, y niskie, Jabłonki wysokie niskie, w różnych gatunkach, Wiśnie y Sliwki wysokie y niskie, w różnych gatunkach: Morele y Brzoskwinie wysokie y niskie w różnych gatunkach, Wino-gronowe drzewa do sadzenia różnego gatunku, y Aprykosy w różnych gatunkach. Te drzewka znayduią się we Dworku P. *Formana* przy Ulicy *Długiey*, pod Nrem 584.

Nasiona *Wiedeńskie*, różnego gatunku od wielu osob obstalowane, iuż do *Warszawy* nadeszły, które w Pałacu Xcia Biskupa *Krakowskiego* u JP. Murgrabiego na Ulicy *Miodowey* znayduią się; a ponieważ quantum znacznieysze nad obstalunek przyszło, przeto każdy tychże nasion, może tam dostać za mierną cenę, podług taxy iuż ustanowioney y z utteyszą ceną drukowaną; do skonsrotowania wolney. Ktoby sobie życzył kwiatowych cebulek, takowe aż na wiosnę sprowadzone być mogą.

Jan *Wulff* który przezwał się *Wilczewskim*, wzrostu miernego, oka siwego, dużego, nosa kończastego, włosow czarniawych, twarzy okrągłey rumianey, językiem *Niemieckim* dobrze mówiący, a Polskim ięzykiem mówiąc z Niemiecka zatrącaiący, rodem z *Brodnicy* Miasta *Pruskiego*, maiący w tymże Mieście *Brodnicy* Braci przyrodnych Macieia, Gotliba, y Jakoba, przezwiskiem *Marschalkow*, zostawszy Katolikiem w *Polszcze*, z Maryanną *Zulawińską* w *Rypinie* przed lat 12. wziął Slub, a mieszkawszy z nią niezupełny Rok, odszedł od niey; od którego czasu że żadney niema wiadomości o Męża swoim ta uboga sierota porzucona żona, prosi ktoby wiedział gdzie się znayduie, lub czyli y gdzie umarł, aby oznaymił IX. Plebanowi swemu, a ten Konsystorzowi Generalnemu *Płockiemu*, aby donosł.

Swiece wolkowe Jarosławskie, których dla konsumpcyi wielkiey niżstało było, iuż nadeszły, y znayduią się w Pałacu Xcia Biskupa Krakowskiego na Ulicy Miodowey u JP. Murgrabiego.

konnic. W *Rzymie*, między Generałami Zgromadzeń Zakonnych, wielka iest konsternacya. Słychać także, że y w *Hiszpanii* Klasztory maią być skassowane.

Z Berlina d. 25. Pazdziernika. Tuteysza Gazeta donosi pod Artykułem od Dworu podanym; co następuie: „ Doszła wiadomość pewna z *Gothenburga*, pod dniem 16. Pazdzier: że Armistycyum od dnia 9. do dnia 17. zawarte między *Danią* y *Szwecyą*, przedłużone zostało na 4. tygodnie, y że Poseł *Pruski* Baron *de Borck* y *Angielski* Poseł JP. *Elliot*, do Obozu *Duńskiego* udali się. „

Z Gotemburga d. 20. Pazdzier: Potwierdziła się wieść, że dnia 8. tego Miesiąca, Posłowie *Angielski y Pruski*, udawszy się do Kwatery Generalney Woysk *Duńskich*, pomagaiących *Rossyi* przeciwko *Szwedom*, oznaymili Urzędownie, iż maią rozkaz od swych Dworow, ażeby zapowiedzieli Woynę *Danii*, ieżeli swego Woyska niewyprowadzi z mieysc do *Szwecyi* należących.

Z Berlina d. 26. Pazdziernika. To Prawda, że Woysko nasze przeznaczone na pomoc *Szwedom*, y w targnąć maiące do Xięstwa *Holsztyńskiego*, należącego do Króla *Duńskiego* pomagaiącego *Rossyi* przeciwko *Szwedom*, składa się z 14. Batalionow Piechoty, y z 35. Szwadronow Jazdy, gotowych każdego czasu do Marszu. Mówią, że do tego Woyska naszego, przyłączy się ieszcze 10,000. *Hannowerczykow*. Nad pierwszym Woyskiem ma mieć Komendę Xże *Brunświcki*; a nad drugim Xżę *Fryderyk*. Dodaią ieszcze, że *Anglicy*, 6. Okrętow Liniowych wyszło przeciwko tymże *Duńczykom*.

To też prawda, że marszerowanie naszego wyżey wspomnionego Woyska, iest zatrzymane; ponieważ Monarcha Nasz *Pruski*, dnia 13. tego Mca, oznaymił swoiemu *Wyższemu Collegium Woiennemu*, że Król *Duński* uczynił *Armistycyum* z Królem *Szwedzkim* na 4. tygodnie, z kąd może nastąpi zupełny Pokoy między pomienionemi dwóma Mocarstwami. Z tym wszystkim, temuż Woysku naszemu, kazano być w gotowości do Marszu, za pierwszym zaraz rozkazem.

Z Wiednia d. 22. Pazdziernika. Potwierdza się nowina, że trzecie Bataliony naszych Reymentow *Czeskich*, które aktualnie teraz w marszu do *Węgier* nayduią się, odebrały Ordynans marszerowania do *Gallicyi*, gdzie przy Granicy *Polskiey*, pod czas teraznieyszego Seymu, Kordon maią ciągnąć. Od dnia 15. do dnia 30. Września, przychodzących do zdrowia 3,745. ludzi z Szpitalow Obozowych przeniosło się do swoich Batalionow.

Z Sztokolmu d. 21. Paździer: Nasz Król Jmć *Szwedzki*, rezyduie teraz w *Gothenburgu*, gdzie przy sobie ma *Angielskiego* Posła J.P. *Elliot*, tuteyszego *Holenderskiego* Mi-

niſtra J.P. *van der Borck*, y *Pruſkiego* świeżo-przybyłego Pryncypalnego Kommiſaryuſza J.P. *de Borck*. Leytnant *Pruſki* Baron *d' Albedyhl*, Brat naſzego Miniſtra w *Kopenhadze*, przybył także tam do naſzego Króla Jmci z barzo ważnemi Liſtami z *Berlina*, y miał także być w Obozie u Xiązęcia *Haſsyi Karola*.

Ponieważ teraz iednym razem Mocarſtwa namienione intereſuią ſię za *Szwecyą*, dla utrzymania *Æquilibrium* na *Pułnocy*, y dla popierania daley ważnego ſwego Allianſu dla całey *Europy* tak użytecznego; przeto okoliczność ta, odmienia znacznie Pozycyą intereſsow, y Naſz Krol, Kuryera (iak ſłychać) z nowemi Propozycyami miał poſłać do Dworu *Roſsyiſkiego* do *Peterſburga*; y od odpowiedzi, ktorą Kuryer ow przywiezie, nadzwyczaynie wiele ma zależeć. Trzeba ſię ſpodziewać, że y Armii naſzey w *Finlandii* muſiano poſłać Ordynanſe, iak ſię na tym fundamencie daley ma zachować.

Stołeczne Miaſto naſze *Sztokolm*, dnia 15. Października na Publicznym Zgromadzeniu na Ratuſzu uchwaliło 12,000. ludzi wyſtawić ſwoim koſztem ku ſwey obronie. Wſzyſcy teraz w *Szwecyi*, iakoby na wyścigi przeſadzaią iedni drugich, ku obronie kraiu. Korpus Woluntariuſzow świeżo w *Dalekarlii* erygowane od 3,000. młodych y rześkich *Dalekarliczykow*, w aktualnym iuż zoſtaie marſzu ku Granicy *Norwegſkiey*. W *Gothenburgu* y w okolicy, w krotce teraz będzie Armia od 20,000. ludzi. Głowną Komendę nad Woyſkiem w *Gothenburgu* y w okolicy, w obecności tam Krola, ma waleczny Generał ſtary Graf *Johann Sparre*.

Z Medyacyi od Dworow *Londyńſkiego* y *Berlińſkiego* ofiarowaney, taki iuż naſtąpił ſkutek, że *Armiſticyum* aż do dnia 13. Liſtopada uchwalono.

Z Wiednia d. 29. Października: Gazeta Budeńſka pod Nrem 84. donoſi, że cztyry Bataliony Jnfanteryi, y Reymenta *Waldeck* y *Czartoryſki*, z Armii *Kroackiey* Felt-Marſzałka *Laudona* przybyły iuż do ſtarey *Gradyſki*, y w tamecznych okolicach ſtoią rozłożone. *Turkow* przy *Tureckiey Gradyſce* przeſtraſzyła barzo owa pogłoſka, że Felt-Marſzałek *Laudon* z 10,000. ludzmi Kawaleryi idzie do *Banjaluka*. Rozebrali oni zaraz ſwoy obоz przy Fortecy, y poſtawili go na polach *Lieveſa*, 2. milami bliżey *Banialuka*. *Turcy z Banialuka* proſzą, aby Baſza z *Travnik*, Leże zimowe odprawił u nich, dla zaſłonienia ich od Felt-Marſzałka *Laudona*; ale Baſza chce maſzerować do *Jaiza* bliſko *Travnik*, y to ieſt powodem, że zatargi wſzczynaią ſię między *Bośniakami*.

Rozdaią przy dziſieyſzey Gazecie Obwieſzczenie, względem Proby Srebra y Złota, roboty Warſzawſkiey.